Sportowcy polscy wraz z całym narodem witają radośnie obrady XIX Zjazdu Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików)

Rok V. Kraków, poniedziałek 6 października 1952 Nr 40 (253)

Cena 15 gr



Piłkarz

TYGODNIOWY PRZEGLĄD SPORTOWY

Sportowcy popierają PROGRAM WYBORCZY FRONTU NARODOWEGO

Członkowie kół sportowych woj. krakowskiego realizują zobowiązania

Z każdym dniem wzrasta liczba meldunków nadsyłanych z całego naszego województwa o podejmowaniu licznych zobowiązań dla poparcia Programu Wyborczego Frontu Narodowego i dla uczczenia rozpoczętego wczoraj XIX Zjazdu WKP(b).

Oprócz zobowiązań podejmowanych przez krakowskie koła sportowe przy zakładach pracy, napływają zobowiązania ze wszystkich miast powiatowych woj. krakowskiego oraz z LZS-ów. Poniżej zamieszczamy szereg nowych zobowiązań tym razem z Zakopanego oraz z terenu pow. olkuskiego, przy czym większość z podjętych zobowiązań została już zrealizowana.

I tak wypełniając zobowiązanie podjęte dla poparcia Programu Wyborczego Frontu Narodowego i dla uczczenia XIX Zjazdu WKP(b) **zakopiański oddział AZS oddał do użytku 4 nowe korty tenisowe, zbudowane w ciągu bardzo krótkiego czasu wspólną pracą społeczną członków AZS i zakopiańskiej Gwardii.**

Korty znajdują się na stadionie zimowym, który dotychczas wykorzystywany był tylko zimą.

Powiatowy Komitet Kultury Fizycznej w Olkuszu melduje nam o podjętych i częściowo już wykonanych zobowiązaniach sportowców powiatu olkuskiego.

Członkowie koła sportowego Unii przy Zakładach Przem. Gumowego w Wolbromiu, zobowiązali się przepracować przy budowie stadionu sportowego 440 roboczo-godzin, co daje wartość zł 1.760. **Zobowiązanie to zostało już zrealizowane.**

Zawodnicy koła sportowego Stal Wolbrom przepracują po 4 godziny przy budowie stadionu, oraz wezmą masowy udział w Marszach Jesiennych.

Sportowcy koła sportowego Stal Sławków do końca sezonu jesiennego zdobędą 10 odznak SPO i 15 odznak BSPO, w sezonie zimowym postanowili zdobyć trzy klasyfikacje sportowe klasy III-ciej, utworzyć żeńską sekcję tenisa stołowego, oraz systemem gospodarczym sporządzić ogrodzenie boiska.

Członkowie koła sportowego Górnik Bolesław, przepracują 100 godz. przy produkcji na przeróbce mechanicznej, ułożą 2 wagony kopalniaków na składowisku, zdobędą brakujące normy do odznak SPO i BSPO do 10 października, oraz wzmogą szkolenie ideologiczne.

Równie cenne zobowiązania podjęli i realizują członkowie SKS-u przy Państw. Liceum Ogólnokształcącym w Wolbromiu, KS Stal przy Olkuskiej Fabryce Naczyń Emaliowanych, SKS przy Państw. Szkole Ogólnokształcącej, LZS Bębło, LZS Bydlin, LZS Pilica, Koło Sportowe Unia nr 166 przy Fabryce Celulozy i Papieru w Kluczach. (ks)

Krakowskie drużyny na ostatnich miejscach w lidze

Ogniwo Bytom znów wychodzi na czoło

Pierwsza niedziela drugiej rundy walk ligowych **upłynęła pod znakiem zwycięstw faworytów, którymi byli gospodarze. Jedyną niespodzianką była porażka Kolejarza poznańskiego na własnym boisku z ratującymi się przed spadkiem Budowlanymi z Chorzowa, którzy zwyciężyli 2:0,** opuszczając tym samym ostatnie miejsce, **na które spadło Ogniwo krakowskie** po dalszej porażce odniesionej tym razem w spotkaniu z Unią w Chorzowie.

W grupie drugiej **na mało zaszczytnej ostatniej pozycji znalazła się drużyna OWKS-u po porażce z Górnikiem w Radlinie.**

Tak więc obecnie na ostatnich miejscach uplasowali się finaliści Pucharu Zlotu, **co świadczy o poważnym spadku formy drużyn, znajdujących się jeszcze przed trzema miesiącami w czołówce piłkarstwa.**

Na czoło grupy drugiej **wyszedł znów rewelacyjny zespół bytomskiego Ogniwa po wysokim zwycięstwie nad Włókniarzem Łódź.**

W grupie tej pauzowały dwie drużyny: CWKS, który grał w Pradze z ATK oraz Gwardia. Ta ostatnia utrzymała trzecią lokatę, której będzie broniła w nadchodzącą niedzielę w meczu z Włókniarzem w Łodzi.

Oprócz tego meczu w dniu 12 bm. grać będą: **Kolejarz Poznań — Ogniwo w Krakowie, Unia — Budowlani w Gdańsku oraz Kolejarz Warszawa — Budowlani w Chorzowie.**

W grupie drugiej najciekawiej zapowiada się **mecz przodownika tabeli Ogniwa Bytom z OWKS-em w Krakowie.** — CWKS i Górnik będą pauzować.

Tabele ligowe

GRUPA PIERWSZA

1. Budowlani Gd.	6	9	14:8
2. Unia Chorzów	6	7	10:8
3. Kolejarz Pozn.	6	6	7:8
4. Kolejarz W-wa	6	5	11:10
5. Budowlani Ch.	6	5	8:10
6. Ogniwo Kr.	6	4	3:9

GRUPA DRUGA

1. Ogniwo Byt.	6	9	10:4
2. CWKS W-wa	6	8	14:6
3. Gwardia Kr.	5	5	7:8
4. Górnik Radl.	7	5	10:13
5. Włókniarz Ł.	6	5	6:14
6. OWKS Kr.	6	4	6:8

Nowe rekordy Polski w lekkiej i ciężkiej atletyce

Wczoraj uzyskano trzy nowe rekordy Polski w lekkoatletyce oraz jeden nowy rekord Polski w ciężkiej atletyce.

Zawodnik krakowskiej Gwardii **Dobija**, pobił w Poznaniu rekord Polski w rzucie granatem, uzyskując 78.64 m.

W trójmeczu lekkoatletycznym Gdańsk—Poznań—Katowice. **Lerczakówna** ustanowiła nowy rekord Polski juniorek w biegu na 100 m w czasie 12.4. **Fabrykowski** z AZS Gliwice osiągnął w trójskoku 14 metrów, wymazując poprzedni rekord Polski juniorów.

Śląski ciężarowiec **Skowronek** uzyskał w podrzucie w wadze piórkowej doskonały wynik 112.20 kg, co jest nowym rekordem Polski.

Na bieżniach zagranicznych

Jackson ustanawia nowy rekord świata

TOKIO. Na zawodach w Tokio lekkoatletka australijska mistrzyni olimpijska Jackson ustanowiła rekord świata w biegu na 100 m. Uzyskała ona czas 11.4, poprawiając poprzedni rekord należący do Stephensa (USA) i Blankers-Koen (Holandia) o 0,1 sek.

*

KOSZYCE (tel. wł.). Międzynarodowy „Maraton Wolności" o mistrzostwo Czechosłowacji, rozegrany w Koszycach, wygrał Fin **Puolaka w czasie 2,29,10 godz.** przed Dobronyi (Węgry) — 2,32,42 godz. i Pourekem (CSR) — 2,33,53,3 godz.

Maszerujemy „Szlakami Zwycięstw"



Za tydzień w rocznicę bitwy pod Lenino odbędą się w całym kraju Marsze Jesienne, które w tym roku przeprowadzone zostaną pod hasłem „Wszyscy sportowcy — aktywistami Frontu Narodowego". Zgromadzą one na starcie setki tysięcy młodzieży, która w tej największej masowej imprezie sportowej wykaże swą tężyznę fizyczną.

Oczy całego świata zwrócone są ku Moskwie, stolicy pierwszego w świecie państwa robotników i chłopów. Zapłonęły światła w Pałacu Kremlowskim. Rozpoczął się XIX Zjazd Wielkiej Partii Lenina-Stalina, nauczycielki i przewodniczki wszystkich partii komunistycznych i robotniczych oraz całego postępowego świata.

Potężna fala entuzjazmu ogarnęła Kraj Rad. Ludzie radzieccy witają nowymi osiągnięciami produkcyjnymi obrady przodującej Partii, prowadzącej naród radziecki do komunizmu i wskazującej ludzkości niezawodną drogę wspaniałego rozwoju.

Tym samym entuzjazmem zapłonęły serca polskich górników i hutników, włókniarzy i robotników naszych fabryk, budowniczych Nowej Huty i Żerania, kombinatu chemicznego w Oświęcimiu i siłowni Jaworzno II, warszawskiego Metra i MDM — wszystkich Polaków, dla których uchwały Zjazdu będą dalszym drogowskazem w walce o jasne jutro, o dobrobyt, o pokój.

Łączy nas z braćmi radzieckimi głęboka miłość do WKP(b) awangardy Kraju Rad, kierowanej przez genialnego kontynuatora myśli Marksa, Engelsa i Lenina — Towarzysza Stalina. WKP(b) zawdzięczamy nasze wyzwolenie, naszą niepodległość, odzyskanie prastarych ziem nad Odrą, Nysą i Bałtykiem, możliwość budowania socjalizmu i dalszego rozkwitu gospodarczego i kulturalnego naszego kraju. WKP(b) zawdzięczamy to, że możemy pełną garścią korzystać ze skarbnicy nauk i doświadczeń Związku Radzieckiego, WKP(b) zawdzięczamy, że na piaskach Żerania stawiamy wspaniałą fabrykę samochodów, że w mało niegdyś znanej miejscowości Wierzbicy zadymiły kominy wielkiej cementowni, że będziemy mogli urzeczywistnić wspaniałe plany przeobrażenia przyrody w naszej ojczyźnie.

Historia WKP(b), czyny WKP(b), wskazania WKP(b) są przykładem i natchnieniem gigantycznej walki i pracy naszego narodu, któremu przewodzi Polska Zjednoczona Partia Robotnicza i nasz umiłowany Prezydent — Bolesław Bierut.

Uczuciom narodu, który przygotowuje się do wyborów do Sejmu, i który realizuje w codziennej pracy hasła Frontu Narodowego, towarzyszy wspaniały czyn produkcyjny ku czci XIX Zjazdu i dla poparcia Programu Wyborczego Frontu Narodowego.

Już dziś górnicy nasi meldują narodowi, że wykonali swe zobowiązania, że we wrześniu wydobyli o 359 tysięcy ton węgla więcej niż w sierpniu i osiągnęli w stosunku do poprzedniego miesiąca wzrost ogólnej wydajności pracy o 2,3 procent. Realizują zwycięsko swe zobowiązania załogi hut „Bobrek", „Zawiercie", „Pokój", „Ostrowiec" i wiele in., przekroczyły plan wrześniowy załogi zakładów włókienniczych, chemicznych i metalowych.

We wspaniałym współzawodnictwie na cześć XIX Zjazdu WKP(b) nie brak i zobowiązań sportowców polskich, podejmujących i realizujących szereg cennych zobowiązań produkcyjnych i sportowych. W czołówce województw realizujących zwycięsko zobowiązania na cześć XIX Zjazdu WKP(b) i dla poparcia Programu Wyborczego Frontu Narodowego kroczy województwo krakowskie, którego sportowcy raz jeszcze udowodnili swą dojrzałość polityczną, swe głębokie przywiązanie do władzy ludowej, troskliwie opiekującej się naszym ruchem sportowym, wykazali zrozumienie doniosłości obrad XIX Zjazdu WKP(b).

Cały nasz kraj od Karpat do Bałtyku, od Bugu do Odry w historyczne dni obrad rozbrzmiewa radosnym odgłosem ofiarnej, twórczej pracy. W dni te myślami jesteśmy tam, w Pałacu Kremlowskim, gdzie nasz naród reprezentuje Prezydent Bolesław Bierut, tam gdzie toczą się obrady o wiekopomnej doniosłości, które oświetlą jasnym reflektorem dalszą drogę rozwoju ludzkości, które dadzą milionom ludzi na kuli ziemskiej potężny oręż w walce o pokój, sprawiedliwość społeczną, socjalizm.

ATK gromi CWKS 6:0

Praga. (obsł. wł.) Na zakończenie imprez sportowych z okazji Dnia Armii Czechosłowackiej odbył się w Pradze międzynarodowy mecz piłkarski ATK — CWKS. **Zwyciężyła drużyna ATK 6:0 (3:0),** zdobywając bramki: w 16-tej min. przez Masopusta, w 20-tej przez Skivę, w 30-tej i w 62-giej przez Dicka, w 69-tej przez Hertlę i w 74-tej przez Krala.

Gospodarze byli wprawdzie zespołem lepszym technicznie i taktycznie — wynik jest jednak **stanowczo za wysoki.** Piłkarze CWKS-u włożyli bowiem w grę wiele ambicji i wysiłku, przeprowadzając szereg dobrze pomyślanych akcji.

Powtarzał się jednak niestety stary błąd: zwlekanie ze strzałem w dogodnych pozycjach, przy czym wojskowi nasi mieli również pecha, kilkakrotnie bowiem piłka mijała bramkę ATK o centymetry.

Czechosłowacy grali krótkimi, przyziemnymi podaniami, wykazując przy tym poprawne krycie oraz szybkość w przeprowadzaniu wszystkich akcji, w czym zdecydowanie przewyższali Polaków.

W drużynie polskiej na najlepszą notę zasłużył **Stefaniszyn**, który m. in. obronił rzut karny Masopusta. Pozostali zawodnicy znacznie ustępowali piłkarzom czechosłowackim.

Wysokie odznaczenie Zatopka

Emil Zatopek, zdobywca trzech złotych medali olimpijskich w Helsinkach, został ostatnio odznaczony za wielkie zasługi poniesione w dziedzinie kultury fizycznej. Zatopek otrzymał Order Republiki, który jest jednym z najwyższych odznaczeń w CSR.

Pięściarze CWKS wygrywają 12:8

Spotkanie bokserskie zakończyło się zwycięstwem CWKS-u w stosunku 12:8, przy czym szczegółowe wyniki przedstawiają się następująco:

Kukier wygrał z Cermanem, Majdloch z Woźniakiem, Kruża z Muzlayem, Soczewiński z Renerarem, Kuźmiński z Gamrozilem, Capl z Kupczykiem, Musiał z Tomzą, Czapliński z Kreyczowicem. Piórkowski został zdyskwalifikowany w trzeciej rundzie w walce z Koltnym, a Gościański przegrał z Netuką.

Unia Łódź mistrzem Polski w szczypiórniaku kobiet

W Łodzi zakończyły się wczoraj finałowe rozgrywki o mistrzostwo Polski w szczypiórniaku kobiet. W wyniku rozgrywek **pierwsze miejsce i tytuł mistrza Polski zdobyła drużyna łódzkiej Unii** przed Budowlanymi Chorzów, Ogniwem Kraków i Unią Chorzów.

*

W rozegranych w niedzielę finałowych spotkaniach o mistrzostwo Polski w szczypiórniaku drużyn męskich padły następujące rozstrzygnięcia:

AZS Katowice — Włókniarz Łódź 13:12 (8:5).

Budowlani Chorzów — AZS Warszawa 11:9.

Stal Kuźnia Raciborska — Spójnia Katowice 13:5.

Finały hokeja na trawie

Niedzielne spotkania finałowe o mistrzostwo Polski w hokeju na trawie przyniosły następujące wyniki:

Kolejarz Toruń — Stal Siemianowice 0:0.

Spójnia Gniezno — Stal Poznań 10:1 (6:0).

Druga liga zakończyła rozgrywki

OWKS Bydgoszcz czwartym finalistą

W dniu wczorajszym rozegrane zostały ostatnie spotkania piłkarskie z cyklu rozgrywek o mistrzostwo II ligi. W meczach tych zwycięstwa odnieśli na ogół faworyci spotkań, z wyjątkiem spotkania Budowlanych Opole z Górnikiem Radzionków, które zakończyło się nieoczekiwanym zwycięstwem Górnika 4:2. Mimo tej porażki Budowlani nadal utrzymali się na czele swej grupy, kwalifikując się do rozgrywek o wejście do ekstraklasy piłkarskiej.

W dniu wczorajszym wyjaśniła się również sytuacja w grupie pierwszej, gdzie OWKS Bydgoszcz wygrywając w ostatnim meczu z Gwardią Słupsk — zdobył mistrzostwo tej grupy.

Szczegółowe wyniki oraz końcowy układ tabel przedstawiają się następująco:

Grupa I

GWARDIA SŁUPSK— OWKS BYDGOSZCZ 1:4 (1:3)

Tabela grupy I

OWKS Bdg.	18	27	41:18
Gwardia Bdg.	18	26	33:20
Gwardia Słupsk	18	19	41:37
Stal Poznań	18	19	29:29
Kolejarz Lesz.	18	18	32:29
Kolejarz Tor.	18	18	29:27
Stal Gdańsk	18	18	34:41
Gwardia Szcz.	18	15	30:30
Kolejarz Bdg.	18	15	24:36
Kolejarz Gd.	18	5	24:50

Grupa II

GWARDIA BIAŁYSTOK— KOLEJARZ OLSZTYN 2:3 (0:2)

LOTNIK W-WA—STAL STARACHOWICE 1:1 (1:1)

SPOJNIA TOMASZOW— GWARDIA W-WA 1:6 (0:1)

Tabela grupy II

Gwardia W-wa	18	31	76:18
Lotnik W-wa	18	27	43:22
Spójnia W-wa	18	23	38:29
Włókniarz Widz.	18	18	22:25
Kolejarz Olsza	18	17	34:45
Stal Starach.	18	18	27:31
Gwardia Białyst.	18	14	26:38
Włókniarz Rad.	18	14	24:50
Spójnia Tomasz.	18	11	26:42
Włókniarz Chod.	18	9	23:39

Grupa III

GÓRNIK WAŁBRZYCH— GÓRNIK KNURÓW 4:1 (3:0)

GÓRNIK RADZIONKÓW— BUDOWLANI OPOLE 4:2 (2:1)

GÓRNIK BYTOM— STAL ZIELONA GÓRA 5:1 (3:0)

STAL SOSNOWIEC— STAL LIPINY 2:1 (1:1)

STAL WROCŁAW— GÓRNIK ZABRZE 1:3 (0:1)

Tabela grupy III

Budowlani Opole	18	26	51:22
Górnik Wałbrz.	18	25	43:25
Stal Sosnowiec	18	23	33:33
Górnik Bytom	18	22	38:24
Górnik Radz.	18	20	40:25
Górnik Zabrze	18	19	27:17
Górnik Knurów	18	16	29:28
Stal Lipiny	18	12	16:33
Stal Wrocław	18	9	24:54
Stal Ziel. Góra	18	8	18:58

Grupa IV

OWKS LUBLIN— OGNIWO TARNÓW 0:3 (0:1)

WŁÓKNIARZ KRAKÓW— WŁÓKNIARZ KROSNO 5:1 (2:1)

STAL NOWA HUTA— BUDOWLANI PRZEMYŚL 1:1 (1:0)

Tabela grupy IV

Włókniarz Kr.	18	29	47:16
Ogniwo Tarnów	18	25	29:12
Gwardia Lublin	18	19	20:28
Gwardia Kielce	18	18	27:23
Włókn. Chełm.	18	18	28:33
Włókn. Krosno	18	17	29:30
Budowl. Przem.	18	16	17:24
Stal N. Huta	18	14	23:38
OWKS Lublin	18	13	23:25
Ogniwo Częst.	18	11	22:36

Dobra gra mistrza grupy czwartej

Włókniarz Kraków—Włókniarz Krosno 5:1 (2:1)

Krakowski Włókniarz zakończył rozgrywki w grupie czwartej drugiej ligi **wysokim zwycięstwem nad swym krośnieńskim imiennikiem, wygrywając po ciekawej grze 5:1 (2:1).**

Tym razem zwycięzcy zadowolili i pokazali we wszystkich liniach grę na dobrym poziomie, co nastraja optymistycznie zwolenników zespołu ludwinowskiego przed finałowymi rozgrywkami o wejście do pierwszej ligi. Do najlepiej grających zawodników krakowskich w meczu wczorajszym zaliczyć należy **Jodłowskiego i Konopelskiego w obronie, Góreckiego w pomocy oraz Parpana, Bożka i Czyża w ataku.** Pozostali zawodnicy wypadli również dobrze, przy czym atak tym razem przeprowadzał już mniej zawiłych hyperkombinacji podbramkowych, starając się więcej i celniej strzelać. Udawało się to o tyle, że defensywa krośnieńska grała nerwowo i chaotycznie, wprowadzając zwłaszcza przed przerwą zamieszanie pod swoją bramką, co wykorzystali gospodarze zasypując bramkarza Krosna celnymi strzałami. W przeciwieństwie do formacji obronnych **atak gości stanowił najlepszą linię drużyny**, grając szybko i przeprowadzając wiele niebezpiecznych akcji. Wyróżnili się tu skrzydłowi, zwłaszcza motor wszystkich akcji ofensywnych — lewoskrzydłowy **Cieślik, zdobywca honorowej bramki dla Krosna.**

Do przerwy Włókniarze Krosna starali się nawiązywać równorzędną walkę z dobrze usposobionym zespołem krakowskim, co im się też udało i mecz w tym okresie jest interesujący i prowadzony na dobrym poziomie.

Na zdobytą już w pierwszych minutach **przez Browarskiego bramkę goście odpowiadają uzyskaniem wyrównującego punktu ze strzału Cieślika w 13-tej min.**, a chociaż w kilka minut później **Bożek po raz drugi umieszcza piłkę w siatce drużyny krośnieńskiej**, wyrównana gra utrzymuje się aż do końca pierwszej połowy.

Po pauzie gospodarze już zdecydowanie górują nad Włókniarzem krośnieńskim zmęczonym nader szybkim tempem gry i zdobywają trzy dalsze bramki ze strzałów: **Browarskiego w 48-ej min., Parpana w 55-ej min. i Nowaka w ostatniej minucie gry.**

Stal Nowa Huta — Budowlani Przemyśl 1:1 (1:0)

W ubiegłą niedzielę w ramach rozgrywek drugoligowych na boisku Ogniwa odbyło się spotkanie pomiędzy jedenastką Stali Nowa Huta a Budowlanymi z Przemyśla. — **Mecz ten, po grze stojącej na przeciętnym poziomie zakończył się wynikiem remisowym 1,1.**

Zawody cechowały niecelne podania, brak zdecydowanego wykończenia strzałowego, oraz dość ostra, niemniej jednak bardzo ambitna gra ze strony zawodników obu drużyn.

W pierwszej połowie meczu gra toczy się raczej na połowie gospodarzy. Pierwsza bramka pada w 44 min. gry. Uzyskał ją zawodnik Stali — **Baran**, strzelając do bramki z najbliższej odległości.

Po przerwie gra się zaostrza, jednak prowadzący to spotkanie sędzia **Łazarewicz** z Warszawy nie dopuszcza do brutalnej gry. **Wyrównanie pada w 25 min. ze strzału Laby.**

W obu drużynach na wyróżnienie zasłużyli bramkarze i linie obronne. (ks)

Po zaciętych walkach koszykarzy

Gwardia zdobywa Puchar Polski zwyciężając w finale CWKS 35:33

Rozegrany w ub. sobotę i niedzielę w Krakowie finał Pucharu Polski w koszykówce mężczyzn zgromadził cztery najlepsze obecnie drużyny: **Kolejarza i CWKS z Warszawy** oraz krakowskie zespoły **Gwardii i Ogniwa.** W wyniku losowania w pierwszych spotkaniach doszło do walki lokalnych rywali, z której zwycięsko wyszły drużyny Gwardii i CWKS-u, kwalifikując się do właściwego finału. **Decydująca o zdobyciu Pucharu rozgrywka przyniosła zwycięstwo gwardzistom, aczkolwiek o sukces ten ciężko musieli oni walczyć.**

Zacięta walka, ważenie się losów spotkania niemal do ostatnich sekund gry cechowały zresztą właściwie wszystkie mecze rozegrane w ramach finału. Stawka zespołów była na ogół wyrównana a chęć zdobycia zaszczytnego tytułu zapalała zawodników wszystkich 4 drużyn do maksymalnego wysiłku.

Finał Pucharu Polski był przeglądem aktualnej formy czołowych zespołów koszykarzy. **Z przeglądu tego nie możemy być zbyt zadowoleni**, spodziewaliśmy się bowiem na ogół lepszego poziomu. Okazało się natomiast, że wielu spośród zawodników gra znacznie poniżej swych możliwości a z taktyką gry poszczególnych drużyn również nie jest dobrze.

Stosunkowo najlepiej wypadli koszykarze Gwardii Kr., chociaż Dąbrowski, Pacuła czy Wójcik dalecy są od normalnej ich formy. Drużyna ta miała w czasie trwania rozgrywek bardzo dobre momenty — ale niestety nie było ich wiele, w dużej mierze natomiast gwardziści nie wykorzystali dogodnych pozycji pod koszem przeciwnika, nie grając także zbyt pewnie w obronie.

Zespół warszawskiego CWKS-u był lepszy w meczu z Gwardią, w sobotnim spotkaniu z Kolejarzem wojskowi, prócz jedynie Kamińskiego, nie zachwycili.

Drugi reprezentant Warszawy — Kolejarz to zespół ambitny i nieźle już zaawansowany technicznie, składający się jednak z zawodników o niewielkiej jeszcze rutynie i małej odporności nerwowej. A te właśnie momenty zadecydowały o przegranej kolejarzy z CWKS-em.

Krakowskie Ogniwo, które plasując się za Kolejarzem zajęło w rozgrywkach ostatnie miejsce **w rzeczywistości zasłużyło na lepszą lokatę.** Oglądając grę koszykarzy tego zespołu i porównując ja z innymi drużynami można śmiało powiedzieć, że **krakowianie nie ustępowali obu warszawskim zespołom i gdyby finał rozgrywany był systemem „każdy z każdym" Ogniwo zajęłoby z pewnością lepsze miejsce.**

Wyniki rozegranych spotkań finałowych przedstawiają się następująco:

CWKS—Kolejarz 41:40 (26:18)

Początek spotkania zapowiadał wysoką porażkę kolejarzy, którzy grali zbyt wolno, słabo kryli, wykazując przy tym małą odporność nerwową.

Po przerwie kolejarze ruszają do ataku i udaje im się w ciągu kilku pierwszych minut zmniejszyć różnicę do 1 punktu. Grają oni jednak nadal bardzo nerwowo, zaprzepaszczając sporo dogodnych pozycji, które mogłyby im przynieść wyrównanie a nawet prowadzenie.

Gra jest zacięta i emocjonująca a możliwości wyrównania mają kolejarze jeszcze dwukrotnie, nie umiejąc jednak w decydujących momentach zdobyć się na skuteczny strzał. Schodzą też oni z boiska jako pokonani, pomimo, że stanowili właściwie równorzędnego przeciwnika.

W zespole wojskowych, który w przekroju zawodów miał więcej inicjatywy i szczęścia w strzałach, najlepiej wypadł **Kamiński**, zdobywca 19 punktów. Pozostałe punkty dla CWKS-u zdobyli: **Niedziela 9, Mayer 7, Popławski Zd. 4 i Szor 2.**

Dla Kolejarza, w której to drużynie wyróżnili się **Złotkiewicz i Zagórski** punkty uzyskali: **Złotkiewicz 11, Wawro 10, Zagórski 6, Siwek 7, Ochociński 4 i Jańczak 2.**

Zawody prowadzili poprawnie **Seifert J. i inż. Hegerle** z Krakowa.

Gwardia Kr.—Ogniwo Kr. 48:48 (27:18)

Pierwsze minuty meczu przynoszą szereg udanych akcji Ogniwa, które tym samym zapewnia sobie cyfrową przewagę. Doskonale spisują się w tym zespole **Ciesielski R.** w obronie oraz **Łudzik** i młody **Banaś** w ataku. Gwardziści pomimo wysiłku nie potrafią otrząsnąć się z przewagi przeciwnika a ich dość nerwowo przeprowadzane kontrataki nie przynoszą rezultatu punktowego.

Po pauzie wydawało się początkowo, że losy spotkania ulegną zmianie. Gwardia zmniejsza bowiem różnicę punktową do 4 pkt., — ale **impet gwardzistów zostaje ponownie zahamowany i inicjatywa należy znów do Ogniwa.** Czwartego osobistego zawiniają kolejno: Łudzik, Korcala i bracia Ciesielscy.

Na 3 min. przed końcem prowadzi Ogniwo 47:43 Celne strzały Wężyka i Pyjosa przynoszą jednak wyrównanie. Ponownie prowadzenie dla Ogniwa zdobywa Krupa, ale w kilkanaście sekund później Pyjos znów wyrównuje. Pod koniec zawodów, przy stanie 48:48 sędziowie dyktują rzut karny przeciw Gwardii, którego celnym egzekutorem jest Banaś. **Jak się jednak okazało, rzut ten podyktowany został już po upłynięciu czasu. Mimo rozstrzygnięcia spotkania komisja sędziowska przy obecności delegata GKKF — Kowalewskiego, zarządziła dogrywkę, do której jednak koszykarze Ogniwa nie stanęli, przegrywając tym samym w. o. Sprawa ta będzie niewątpliwie wyjaśniona oficjalnym komunikatem.**

Punkty dla zwycięzców zdobyli: **Łudzik 15, Krupa 12, Banaś 10, Korcala i Ciesielski R. po 5 oraz Ciesielski J. 2.** Dla Gwardii: **Wężyk 13, Pacuła i Wójcik po 9, Pyjos 8, Dąbrowski 6, Mikułowski 4.**

Zawody sędziowali **Nowak i Raczyński** z Łodzi.

Kolejarz Warszawa—Ogniwo Kraków 57:48 (34:26)

W meczu o trzecie i czwarte miejsce **Kolejarz Warszawa pokonał Ogniwo Kraków 57:48** (34:26). Punkty dla Kolejarza uzyskali: **Złotkiewicz — 16, Wawro — 16, Zagórski — 12, Jańczak — 4, Zagórski i Siwek po 3, Siesicki — 1. Dla Ogniwa: Łudzik — 17, Krupa — 11, Korcala — 8, Ciesielski J. — 5, Ciesielski R. — 4, Banaś — 3.**

Sędziowali **Seifert Jan i Lesiak** z Krakowa.

Gwardia Kraków — CWKS Warszawa 35:33 (33:33, 15:14)

Spotkanie finałowe rozegrane zostało między krakowską Gwardią a CWKS-em z Warszawy. **Mecz był niezwykle zacięty i prowadzony w szybkim tempie. W normalnym czasie zawody zakończyły się wynikiem nierozstrzygniętym 33:33** i dopiero zarządzona 5-minutowa dogrywka, w której Wójcik zdobył dla gospodarzy zwycięskiego kosza, zadecydowała o zwycięstwie Gwardii.

Punkty dla Gwardii zdobyli: **Wójcik — 17, Dąbrowski — 8, Pyjos — 5, Bętkowski — 3, Wężyk — 1. Dla CWKS-u: Kamiński — 13, Mayer — 14 i Buczak, Szor i Popławski po 2.**

Sędziowali: **Raczyński i Głowacki** z Łodzi.

Zespół Włókniarza zdobywa I miejsce w kolarskim wyścigu o puchar WKKF

W rozegranym w dniu wczorajszym wyścigu kolarskim w ramach współzawodnictwa międzyzrzeszeniowego woj. krakowskiego **zwyciężyła I drużyna Włókniarza w składzie Wandor, Tretek, Wiśniewski, Jarzyna.**

Zawody rozegrano na trasie długości 50 km na odcinku Pasternik — Dulowa — Pasternik.

Zwycięski zespół Włókniarza okazał się najlepiej przygotowanym zarówno pod względem technicznym jak i kondycyjnym oraz spośród pozostałych drużyn wybijał się wzorową jazdą zespołową.

Wyścig, którego bardzo sprawnym organizatorem byli młodzi działacze sportowi krakowskiego WKKF odbył się w bardzo dobrych warunkach atmosferycznych i to z pewnością wpłynęło na niezłe czasy uzyskane na trasie.

A oto kolejność drużyn na mecie:

1) Włókniarz — 1,18,26, 2) Gwardia I — 1,19,56, 3) OWKS I — 1,20,14, 4) Włókniarz II, 5) Ogniwo I, 6) Włókniarz III.

Liga pięściarska

W niedzielę rozpoczęły się mistrzostwa I ligi bokserskiej. Pierwsze mecze mistrzowskie przyniosły następujące wyniki:

W Gdańsku **Gwardia pokonała OWKS Lublin 13:7.**

W Chorzowie **Stal zwyciężyła Gwardię W-wa 12:8.**

W spotkaniach o mistrzostwo II ligi w grupie III (północnej) padły następujące rozstrzygnięcia:

W Słupsku **Gwardia wygrała z Gwardią Szczecin 14:6.**

W Warszawie **Spójnia pokonała Kolejarza Bdg. 12:8.**

Zacięte walki pięściarzy w mistrzostwach klasy wojewódzkiej

GWARDIA KRAKÓW— KOLEJARZ KRAKÓW 13:7

Tym razem Gwardia uzyskała zwycięstwo dopiero po zaciętych walkach, pięściarze Kolejarza bowiem stawili zawodnikom Gwardii zdecydowany opór. **Sensacyjnie zakończyła się walka Janickiego z Jamrozem.** Do połowy trzeciej rundy prowadził na punkty Janicki, **cios jednak Jamroza kładzie go na deski i Janicki zostaje wyliczony.**

Wyniki techniczne (na pierwszym miejscu zawodnicy Gwardii):

W wadze muszej Janicki przegrał przez k. o. w trzeciej rundzie z Jamrozem.

W wadze koguciej Wojtysiak po zaciętej walce zremisował z **Majewskim.**

W wadze piórkowej Sojka zwycięża w trzeciej rundzie **Kotarrę** przez poddanie przeciwnika przez sekundanta.

W wadze lekkiej Jackiewicz (Kol.) zdobywa punkty w. o. z powodu braku przeciwnika.

W wadze lekkopółśredniej Oratowski przegrywa ze **Słowińskim** przez poddanie przez sekundanta.

W wadze półśredniej Gołąb zdobywa punkty w. o. z powodu braku przeciwnika.

W wadze lekkośredniej Chodorowski, po ładnej i niezwykle zaciętej walce zwyciężył **Płaskocińskiego** w stosunku 2 do remisu.

W wadze średniej Bolesta po kilku ciosach wygrywa z **Jaskowiecem** przez poddanie przeciwnika przez sekundanta.

W wadze półciężkiej Ryś i w wadze ciężkiej Famulicki zdobywają dla Gwardii punkty przez w. o. z powodu braku przeciwników.

OWKS KRAKÓW— OGNIWO KRAKÓW 12:8

I to spotkanie miało niezwykle zacięty przebieg, a kilka walk stało na dobrym poziomie.

Wyniki techniczne (na pierwszym miejscu zawodnicy OWKSu):

W wadze muszej Smoczok zdobywa punkty w. o. z powodu nadwagi Ostrowskiego.

W wadze koguciej Balwierz po słabej walce odniósł nieprzekonywujące zwycięstwo nad Odrazkiem (w stosunku 2 do remisu).

W wadze piórkowej Jaskólski uległ na punkty **Boczarskiemu.**

W wadze lekkiej Grzesik przegrał na punkty z **Domino.**

W wadze lekkopółśredniej Guzenda przegrał na pkt. z **Błasiakiem.** Pierwsze dwie rundy dają lekką przewagę punktową Guzendzie. Porywający finisz Błasiaka w trzeciej rundzie przynosi mu zwycięstwo w stosunku 2 do remisu, przy czym Guzenda znalazł się do ośmiu na deskach.

W wadze półśredniej Lasotę wypunktował **Czajęcki**, który prowadził przez wszystkie trzy rundy.

W wadze lekkośredniej Grzywocz wypunktował **Kamińskiego.**

W wadze średniej Michalski zdobywa punkty w. o. z powodu braku przeciwnika.

W wadze półciężkiej Bala wygrywa w trzeciej rundzie z Zatyką przez poddanie przeciwnika przez sekundanta.

W wadze ciężkiej Zatoń zdobywa punkty w. o.

Półfinałowy mecz o Puchar Polski na szczeblu woj.

Rozegrany wczoraj w Andrychowie mecz piłkarski o Puchar Polski pomiędzy miejscowym Włókniarzem a tarnowską Stalą **zakończył się zdecydowanym zwycięstwem gospodarzy w stosunku 4:1 (2:0).**

Bramki dla zwycięzców zdobyli: **Gromotko i Macuła po 2**, dla Stali: **Derlaga.**

Sędziował bardzo dobrze p. **Urbański** z Żywca.

Na skutek tego zwycięstwa **Włókniarz spotka się w finale z Ogniwem MPK Ib**, a zwycięzca tego meczu reprezentować będzie okręg krakowski w rozgrywkach o Puchar Polski na szczeblu centralnym.

Glimas strzela honorową bramkę

Jeszcze na 5 minut przed końcem Ogniwo prowadziło 1:0 lecz dwa celne strzały Cieślika przekreśliły zwycięstwo

UNIA—OGNIWO Kraków 2:1 (0:0)

CHORZÓW (tel. wł.). Mecz stał na wyjątkowo słabym poziomie, na co wpłynął w dużej mierze padający deszcz i śliskie boisko. **Obydwie drużyny grały poniżej swych możliwości, zwłaszcza Unia, toteż na zwycięstwo nie zasłużyła, a jest ono raczej dziełem przypadku.**

Do 85 minuty krakowskie Ogniwo prowadziło 1:0. Kiedy zdawało się, że ostatnie minuty nie zmienią wyniku, nastąpił nagły i mało oczekiwany zryw drużyny Unii. Grające do tej pory bezbłędnie formacje obronne Ogniwa dały się zaskoczyć, a zamieszanie w ich szeregach sprytnie wykorzystali napastnicy Unii, zdobywając nie tylko wyrównującą, ale i zwycięską bramkę.

Dziwnie się złożyło, że właśnie linia, która w meczu tym była piętą achillesową Unii, wywalczyła zwycięstwo. Nawet Cieślik nie odnalazł swej dawnej formy i był prawie niewidoczny. Pomoc i obrona Unii grały twardo i skutecznie rozbijały akcje napastników krakowskich.

W przekroju całego spotkania **Ogniwo było zespołem lepszym, przy czym wszystkie jego formacje grały składnie, zwłaszcza obrona, w której dominował Gędłek.** Gędłkowi trzeba jednak zarzucić, że nie wykazał należytego opanowania w krytycznych momentach meczu i nie potrafił wprowadzić ładu w formacje obronne i zapobiec przegranej.

Oprócz niego wyróżnił się **Glimas**, który tym razem zagrał na skrzydle. **Był on strzelcem efektownej bramki, zdobytej głową w 60 min. gry z podania Pawłowskiego.**

Wyrównał w 85 min. **Cieślik** z podania Suszczyka, a zwycięska bramka padła w minutę przed zakończeniem meczu **również ze strzału Cieślika.**

OGNIWO KRAKÓW: Hymczak, Gędłek, Słaboszewski, Mazur, Kolasa, Pawlikowski, Glimas, Kadłuczka, Strojny, Rajtar, Pawłowski.

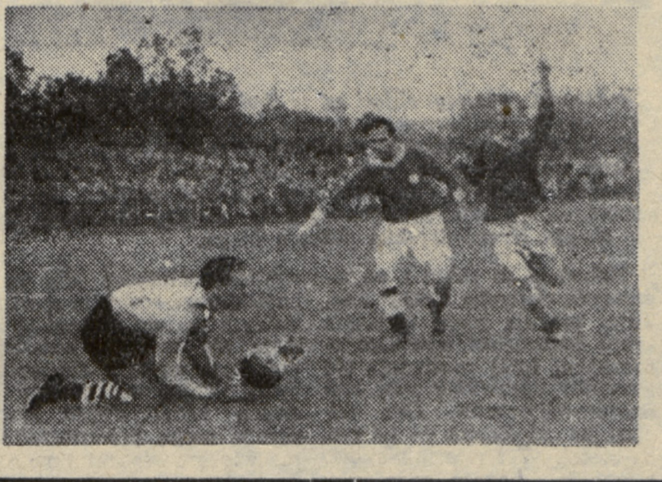
UNIA CHORZÓW: Wyrobek, Hajduk, Bartyla, Cebula, Suszczyk, Siekiera, Przecherka, Bochenek, Alszer, Cieślik, Kubicki.

Sędziował **Wójcik** z Wrocławia.

Widzów 3 tysiące.

O punkty ligowe





W lidze czechosłowackiej, podobnie jak i u nas rozgrywki ligowe zbliżają się do końca, a walka o każdy punkt jest bardzo zacięta. Jednym z kandydatów do tytułu mistrzowskiego jest drużyna NV Bratislavy, której bramkarza Rajmana widzimy na górnym zdjęciu podczas obrony wysokiej piłki w czasie spotkania Bratislava—ATK.

Zdjęcie obok przedstawia fragment z rozgrywek naszej ligi z meczu Gwardia—Górnik 2:1. Bramkarz Górnika; Budny likwiduje groźną sytuację.

Spotkania rezerw ligowych

W spotkaniach piłkarskich rezerw ligowych uzyskano następujące wyniki:

Unia Chorzów — Ogniwo Kraków 0:6 (0:0).

Kolejarz W-wa — Budowlani Gdańsk 2:1 (1:1).

Kolejarz Poznań — Budowlani Chorzów 0:0.

Ogniwo Bytom — Włókniarz Łódź 0:1 (0:0).

Górnik Radlin — OWKS Kraków 1:2 (0:2).

Breiter nadal na czele najlepszych strzelców

Po niedzielnych spotkaniach ligowych sytuacja w czołówce najlepszych strzelców przedstawia się następująco:

W grupie pierwszej prowadzą:

5 bramek — **Cieślik (Unia).**

4 bramki — **Powała (Budowlani Chorzów), Gronowski i** Baszkiewicz (Budowl. Gdańsk), oraz **Zelenay (Kolejarz W-wa).**

W grupie drugiej:

8 bramek — **Breiter**

6 bramek — **Mordarski**

4 bramki — **Dybała (Górnik).**

Szczurzyński kompromitująco przepuszcza cztery bramki

Ogniwo Byt.—Włókniarz 4:1 (2:0)

BYTOM (Tel. wł.) Ogniwo zdystansowało CWKS w walce o pierwsze miejsce. **Bytomianie po raz pierwszy w tym sezonie strzelili w meczu ligowym cztery bramki** i wynik ten mógłby nasunąć przypuszczenie, że Włókniarz został po prostu zdeklasowany. W istocie gospodarze musieli stoczyć ciężką walkę o zwycięstwo, a uzyskali je głównie dzięki lepszej taktyce. Oto bowiem, kiedy łodzianie uporczywie forsowali koronkowe kombinacje, starając się prawdziwymi tasiemcami podań dotrzeć na pole karne przeciwnika, Ogniwo wybrało daleko prostsze ale skuteczniejsze środki ataku.

Długie przerzuty na skrzydła, strzały z poważnej odległości, jak najmniej indywidualnych pojedynków i silne tempo — oto atuty, którymi gospodarze najpierw zdezorganizowali defensywę Włókniarza, a potem do ostatniej minuty meczu odpowiadali kontrakcją na każdą akcję łodzian. W napadzie wybijał się **Jerominek**, który miał duże trudności w zagrywaniu lewą nogą.(!!) Trampisz asekurował operacje zaczepne ataku i on przejmował najczęściej niecelne wykopy defensywy gości.

Tak jak niebezpieczna była prawa strona, tak nie wiele inicjatywy i pomysłowości zaprezentowali Buczma i Cecholik na lewej.

W liniach obronnych wybijał się **Lelonek**, który zredukował do minimum niebezpieczeństwo grożące stale ze strony bojowego i ambitnego Barana.

We Włókniarzu oprócz **Kozłowskiego**, który ma kwalifikacje zaledwie na rezerwowego piłkarza, **zawiódł kompletnie Szczurzyński.** W sposób graniczący z kompromitacją wypuścił on piłkę z rąk po dwu strzałach Jerominka, ułatwiając Ogniwu zdobycie bramki. Także przy trzeciej bramce Szczurzyński okazał zadziwiającą bezradność.

Łodzianie rzucili do meczu kolosalną wręcz energię i wolę zwycięstwa i chociaż zagrali jedno z najlepszych swych spotkań, **wspomniane wyżej błędy taktyczne oraz beznadziejnie słaba forma bramkarza spowodowały ich porażkę.**

Bramki padły w następującej kolejności: w 4 min. Szczurzyński wypuścił z rąk **daleki strzał Jerominka** i piłka wśliznęła się do bramki, w 14 min. **Kempny** po rzucie rożnym podwyższył wynik na 2:0, w 46 **Baran** zdobył gola dla Włókniarzy, w 68 kolejny błąd Szczurzyńskiego wykorzystuje **Buczma**, a w 77 min. **Jerominek** ustalił wynik spotkania.

Sędziował p. **Bielecki** z Krakowa.

Widzów 3 tysiące.

Dobranowski, Koprowski i Markowski zwycięzcami

Mimo deszczu tysiące Krakowian emocjonowało się motocyklowymi wyścigami o mistrzostwo strefy południowej

Trasa Alei Trzech Wieszczów w Krakowie była wczoraj miejscem motocyklowych wyścigów ulicznych o **mistrzostwo strefy południowej**, do której prócz krakowskiego, należą również województwa: katowickie, kieleckie i rzeszowskie. Prócz zawodników reprezentujących wymienione okręgi, w niedzielnej imprezie wzięło również udział wielu motocyklistów z innych ośrodków kraju, **nadając zawodom ogólnopolski charakter.**

Trzeba tylko żałować, że wysiłki organizatorów pokrzyżował w dużej mierze padający od połowy wyścigów deszcz, który zmusił startujących do zwiększenia ostrożności, a tym samym do zmniejszenia szybkości.

Mimo tych ciężkich warunków wyścigi we wszystkich czterech kategoriach **przyniosły wiele emocji** licznie zebranej na trasie publiczności. Najbardziej zaciętym i obfitującym w wiele atrakcyjnych momentów był wyścig, najliczniej zresztą obsadzony, w kategorii maszyn do 250 ccm.

Od pierwszych okrążeń stało się wiadomym, że zwycięzca zostanie ktoryś z trójki: **Koprowski Zb., Włodarczyk i Rechul.** Na ósmym okrążeniu zwalnia nieco tempa Rechul i odtąd walka o zwycięstwo rozgrywa się już tylko pomiędzy Koprowskim a Włodarczykiem. Ten ostatni prowadzi jeszcze, z nieznaczną zresztą różnicą na około kilometr przed metą, ale w **tym momencie, na krzywej, mija go Koprowski i nie pozwalając się już wyprzedzić, pierwszy wpada na metę, z najlepszym** czasem dnia. Przeciętna szybkość Koprowskiego wynosiła 86.9 km/godz.

Z kolei na starcie stanęły 125-tki. Po wystartowaniu na czoło wysuwają się: **Dobranowski, Hennek G., Draga** oraz jedyna zawodniczka, biorąca udział w wyścigu — **Bachowska.** Na dalszych okrążeniach następuje pewne przetasowanie, prowadzenie utrzymuje jednak nadal Dobranowski, kończąc wyścig z nieznaczną przewagą przed Hennekiem G.

W kategorii maszyn do 350 ccm wyścig rozegrany został już przy mokrej i śliskiej nawierzchni, co stało się przyczyną wycofania kilku czołowych motocyklistów między innymi: Kanasa i Rechula, którzy początkowo jechali w czołówce i mieli duże szanse na zajęcie pierwszych miejsc. Z chwilą ich odpadnięcia zdecydowanie i nie będąc już właściwie przez nikogo z konkurentów zagrożonym, prowadził zawodnik krakowskiej Gwardii — **Koprowski Zbigniew**, zwyciężając z przewagą ok. pół minuty przed Studenckim z Bielska.

Jeszcze gorzej powiodło się startującym w kategorii maszyn najcięższych — powyżej 350 ccm. Na ośmiu zawodników, którzy stanęli na starcie, w tej kategorii, wyścig ukończyło zaledwie dwóch: **Markowski z Budowlanych W-wa i Koprowski M. z Gwardii** Kraków. Pojedynek obu tych motocyklistów był niezwykle zacięty, zwłaszcza w pierwszych okrążeniach, kiedy to dzieliła ich często kilkumetrowa zaledwie odległość a prowadzenie obejmował raz jeden raz drugi z wymienionych. Wiele do powiedzenia miałby w tej kategorii **Hennek J., który prowadząc przez cztery okrążenia, musiał się jednak następnie wycofać z powodu defektu motoru.**

W poszczególnych biegach, które w kategorii 125 ccm rozegrane zostały na dystansie 8 okrążeń (dł. jednego okrążenia wynosiła 2450 m) a we wszystkich pozostałych kategoriach — na 15 okrążeniach, zwyciężyli:

Kat. do 125 ccm: 1) Dobranowski (Gw. K-w) na DKW — 14.54 min., 2) Hennek G. (Stal Kat.) na DKW — 14,55 min., 3) Draga (Górnik Rybnik) na DKW — 15,19 min.

Kat. do 250 ccm: 1) Koprowski Zb. (Gw. K-w) na Triumph — 25.40 min., 2) Włodarczyk (Bud. W-wa) na NSU — 25.41 min., 3) Rechul (Gw. K-w) na NSU — 26.08 min.

Kat. do 350 ccm: 1) Koprowski Zb. na Triumph — 28.38 min., 2) Studencki (Og. Bielsko) na Matchles — 29.04, 3) Bukowski (Unia Poznań) na NSU — 30,32 min.

Kat. powyżej 350 ccm: 1) Markowski (Bud. W-wa) na GP — Triumph — 27.52 min., 2) Koprowski M. (Gw. K-w) na Nortonie — 28.20 min.

3:0 prowadzili Budowlani (Gdańsk) i zremisowali z Kolejarzem W-wa 3:3

WARSZAWA (tel. wł.). Gdańscy Budowlani **już po 20 min. gry prowadzili 2:0.** Wydawało się więc, że gdańszczanie rozniosą Kolejarzy, którzy dali się zbić z tropu i nie wiedzieli co począć. **W 11 min. później wynik brzmiał już 3:0.** Od tego momentu goście spoczęli na laurach i zwolnili tempo gry. Kolejarzowi to wybitnie odpowiadało. Niepewna dotąd obrona i pomoc zaczęły się konsolidować a napad przeszedł do dość składnych akcji.

W wyniku tego stanu rzeczy **Kolejarze do przerwy zdobyli dwie bramki**, a trzecia wyrównująca padła po zmianie stron po rzucie karnym podyktowanym naszym zdaniem niesłusznie.

Specjalną uwagę należy zwrócić na sędziego spotkania pana Orlińskiego z Katowic. Arbiter ten nie powinien prowadzić tak poważnych zawodów jak pierwszoligowe, gdyż swym sposobem sędziowania wprowadza stan podenerwowania zarówno zawodników na boisku jak i widowni.

Piłkarze zarówno Budowlanych jak i Kolejarza widząc niezdecydowanie sędziego popełnili szereg fauli i zachowywali się niesportowo.

Efektem słabego sędziowania były również kontuzje obu bramkarzy, przy czym Borucz musiał opuścić boisko już w 7 min. gry, a bramkarz Budowlanych Gruner w 84 min.

Przebieg gry wykazał w pierwszych 20 min. **zdecydowaną przewagę gości.** Atak gdańszczan łatwo przechodzi przez linie defensywne gospodarzy i strzela dwie bramki w 13 i 20 min. ze strzałów Baszkiewicza i Goździka.

Kolejarze odpowiadają chaotycznymi akcjami przy czym Wołosz niepotrzebnie się wysuwa do przodu co wykorzystuje Baszkiewicz, ucieka mu i podaje Gronowskiemu, który zdobywa trzecią bramkę w 31 min.

Gospodarze nie zrażeni odpowiadają szybkimi przerzutami i w 37 min. Zelenay strzela pierwszą bramkę. Za chwilę Łącz nie trafia do pustej bramki, a w ostatniej minucie pierwszej połowy **ten sam zawodnik uzyskuje drugi punkt z rzutu wolnego po faulu Kalety.**

Po zmianie stron **przeważają wyraźnie Kolejarze.** Bombardują oni bramkę Grunera, który dwoi się i troi nie pozwalając na podwyższenie wyniku. Cała drużyna Kolejarza przechodzi na połowę gdańszczan, lecz te falowe ataki nie dają rezultatu.

Wreszcie w 81 min. za problematyczną rękę obrońcy Budowlanych na polu karnym sędzia dyktuje „jedenastkę". Łącz pewnie egzekwuje i pomimo dalszej przewagi Kolejarza **wynik pozostaje bez zmiany.**

Budnemu i szczęściu zawdzięcza Górnik zwycięstwo

Górnik Radlin—OWKS 2:1 (2:0)

RADLIN (Tel. wł.) Ciężkie warunki terenowe i atmosferyczne utrudniały przeprowadzenie normalnej gry. W ciężkim terenie lepiej czuli się górnicy. Grali oni prostym sposobem, szybko i skutecznie.

W pierwszej części meczu gospodarze zdobyli dwie bramki, zapewniając sobie zwycięstwo, a po przerwie grali na utrzymanie wyniku.

W Górniku mimo wygranej, najsłabszą linią był atak, **który wystąpił bez Szlegera.** — Formacje obronne wywiązały się bez zarzutu ze swego zadania, **a najlepszym zawodnikiem był Budny w bramce.** — Jest on współautorem szczęśliwego zwycięstwa.

OWKS Kraków mimo przegranej, zostawił w Radlinie doskonałe wrażenie. Umiejętnościami technicznymi i taktyczną, płynną grą przewyższał gospodarzy. Krakowianie mieli nawet lekką przewagę w polu, **która w ostatniej fazie meczu przerodziła się prawie w oblężenie bramki Górnika.** Napastnicy wojskowych nie potrafili jednak zmusić doskonałego Budnego do kapitulacji, mimo, że strzelali dużo. W napadzie wojskowych podobał się szczególnie **Więcek i Uznański.** Kaszuba grał zbyt ostro.

Górnicy już w 10 minucie mieli okazję do zdobycia bramki, **gdy sędzia przyznał im rzut karny, ale Wiśniowski przestrzelił go.**

Bramki dla zwycięskiego zespołu zdobyli: **Warzecha** w 28 minucie i **Dybała** w 31. Honorową bramkę zdobył **Więcek.**

Sędziował p. **Paszkowski** z Warszawy.

Widzów 1 500.

Kolejarz Poznań przegrywa na swym boisku

Budowlani-Kolejarz 2:0

POZNAŃ (tel. wł.) Zawody odbyły się w ciężkich warunkach atmosferycznych, przy stale padającym deszczu. Drużyną lepszą byli Budowlani, którzy grając ofiarnie i niezwykle zacięcie, **odnieśli zasłużone zwycięstwo 2:0 (0:0).**

U zwycięzców wyróżnił się **Janduda** w obronie, który skutecznie rozbijał ataki przeciwnika i skwapliwie pilnował Anioły.

Oprócz Jandudy **doskonale zagrał Janik,** a jego parady były w jak najlepszym wydaniu.

Poznaniacy nie potrafili przełamać dobrze grającej linii defensywnej Budowlanych ani też zdobyć bramki.

Dla zwycięzców obydwie bramki zdobył **Powała**, w 53 i w 80 min. gry z podania Pilarka.

Sędziował p. **Walczak** z Łodzi.

Widzów 5 tysięcy.



OPRÓCZ międzypaństwowego meczu Węgry—CSR, który zostanie rozegrany za dwa tygodnie w Budapeszcie, **w tym samym dniu we Wiedniu grać będzie Austria z Francją.** W tydzień potem 26 bm. w Sztokholmie rozegrany zostanie międzypaństwowy mecz piłkarski **Włochy — Szwecja.**

*

Z CYKLU rozgrywek piłkarskich o puchar środkowej Europy 2 grudnia rozegrane zostanie w Palermo spotkanie **Szwajcaria — Włochy.** Z początkiem kwietnia **Włochy grać będą w Pradze z reprezentacją Czechosłowacji.**

*

W ZAGRANICZNYCH KOŁACH piłkarskich szeroko dyskutowany jest projekt lansowany przez angielskich teoretyków piłkarstwa w sprawie usuwania z boiska graczy za umyślne zagrania piłki ręką. Według tego projektu sędzia usuwałby z gry zawodnika, który w czasie meczu dwukrotnie dotknie piłki ręką.

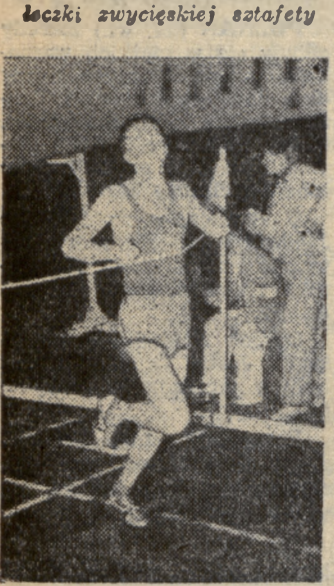
Lekkoatleci ATK na bieżni warszawskiej



ZATOPEK na trasie biegu na 5 km, w którym odniósł on zwycięstwo w czasie 14,19.8 min.



SZTAFETĘ 4x400 m wygrała drużyna ATK w czasie 3,20 min. Na zdjęciu zmiana pałeczki zwycięskiej sztafety



JUNGWIRTH — zwycięzca biegu na 1500 m. W biegu tym Kiełczewski czasem 3,52.6 min. ustanowił nowy rekord Polski

NIEWYCZERPANE REZERWY SPORTU RADZIECKIEGO

Dzisiaj zapoznamy czytelnika z radzieckim sportem na wsi, z armią młodych chłopców i dziewcząt, pracowników socjalistycznego rolnictwa, z rezerwami — i to niewyczerpanymi, z których wyszedł niejeden mistrz sportu. Sport radziecki — to najbardziej masowy sport na świecie. Dzięki pomocy i opiece państwa dawno wtargnął on już do kołchozowej wsi, gdzie znalazł doskonałe warunki rozwoju. Nie tak dawno zakończyły się w Krasnodarze finałowe spotkania letniej spartakiady sportowej kołchoźników Kubania, w których uczestniczyło 77 zespołów finałowych, spośród 500 zespołów biorących udział w zawodach.



Sportowcy wiejscy objęci są w Związku Radzieckim troskliwą opieką państwowych organów kultury fizycznej i sportu. W licznych ośrodkach wiejskich powstają wciąż nowe stadiony i boiska na których pod kierownictwem wykwalifikowanych trenerów i instruktorów młodzież wiejska uprawia sport. — Na zdjęciu: dziewczęta ze stanicy Rodnikawskaja w okręgu Krasnodarskim podczas biegu.

Kubań — to jeden z najbogatszych rejonów Kraju Rad. Tutaj pracują znani w całym kraju rekordziści wysokich urodzajów, tutaj rozciągają się starannie uprawione pola kołchozów-milionerów. Oto kołchoz im Mołotowa — 14 tys. ha ziemi. 7 tys. sztuk bydła, plantacje winogron, sady, własna elektrownia, młyny i cegielnia. Za ubiegły rok jego członkowie uzyskali 5,2 miliona rubli dochodu. Niedawno też kołchoźnicy wybudowali własny stadion na obszarze 6 ha, z trybuną dla ponad tysiąca widzów, 2 boiskami do piłki nożnej, bieżniami i boiskami dla lekkoatletów, koszykarzy i siatkarzy — nie brak i toru przeszkód, strzelnicy, szatni i natrysków.

Organizacja sportowa w kołchozie im. Mołotowa obejmuje 14 różnych sekcji, które skupiają ponad 600 aktywnych sportowców. Jest to jeden z 35 tysięcy wiejskich zespołów sportowych istniejących na terenie jednej Rosyjskiej Federacji.

Na wsi radzieckiej stworzone zostały nieograniczone wprost możliwości dla coraz bujniejszego rozkwitu sportu. Z każdym rokiem umacniają się, stają się bogatsze radzieckie kołchozy, podnosi się poziom życia chłopów, którzy ze swych kolektywnych gospodarstw mogą przeznaczać coraz większe środki finansowe na budowę nowych urządzeń sportowych i na zakup potrzebnego sprzętu. I to jest jedna z zasadniczych przesłanek imponującego rozwoju wiejskiego sportu w ZSRR.

W ślad za tym idą konkretne wyniki: wiejski sportowiec **A. Ignatiew wchodzi w skład lekkoatletycznej reprezentacji ZSRR, kołchoźnik R. Bikczurin zdobył tytuł mistrza Rosyjskiej Federacji w biegu na 1.500 metrów, M. Goglew i P. Gostincewa — to zdobywcy zaszczytnych tytułów mistrzów sportu za wyniki uzyskane w łyżwiarstwie.** Takich przykładów można spotkać daleko więcej.

Jest i druga ważna przesłanka, na której opiera się rozkwit radzieckiego sportu wiejskiego. **Chodzi o charakterystyczny — obok masowości — szeroki udział społecznego aktywu sportowego.**

Cóż to znaczy? Oto, w kołchozie im. Mołotowa instruktorem koszykówki i siatkówki jest nauczyciel **Miedwiediew,** kołchoźnik **M. Merachowka** jest instruktorem sekcji jazdy konnej, kołchozowy zootechnik **Sorokin** kieruje sekcją lekkoatletyczną itp. Powie ktoś: no i cóż za korzyść z tego? Sedno rzeczy leży w tym, że wspomniani społeczni aktywiści sportowi, amatorscy instruktorzy, otoczeni są szczególną opieką władz sportowych. Ich szkoleniu, uzupełnianiu ich składu najlepszymi wiejskimi sportowcami, poświęca się szczególną uwagę. Dla nich władze sportowe organizują kursy szkoleniowe, seminaria, stałe konferencje metodyczne, narady instruktażowe, dla nich wydawane są specjalne podręczniki z najrozmaitszych dziedzin sportu. Dzięki temu społeczni instruktorzy sportowi mogą regularnie podnosić poziom swoich kwalifikacji, mogą stale zapoznawać się z najnowszymi metodami treningu — by z kolei cenne swoje wiadomości przekazywać szerokim rzeszom wiejskich sportowców.

W Związku Radzieckim stworzone zostały warunki, w których sportem i kulturą fizyczną — sprawami o ogólnopaństwowym znaczeniu — mogą zajmować się miliony ludzi nie tylko w miastach, ale i na wsi. **A zadaniem zrzeszeń wiejskich sportowców jest poszerzać bazę kadrową dla sportu wyczynowego i przede wszystkim wychowywać spośród ludności wiejskiej miliony silnych, zdrowych, pełnych radości życia — budowniczych komunistycznego społeczeństwa.**

l. t.

UCHWAŁY KONGRESU FIFA

Ostatnio obradował w Lizbonie komitet wykonawczy FIFA oraz komitet organizacyjny mistrzostw piłkarskich świata na rok 1954, które jak wiadomo rozegrane zostaną w Szwajcarii.

Na kongresie tym ustalono ostatecznie regulamin i przepisy, które obowiązywać będą w tych mistrzostwach.

A oto kilka najważniejszych uchwał, jakie zapadły na kongresie: Finałowa runda rozgrywek o mistrzostwo świata ma być rozegrana w okresie od 16 czerwca do 4 lipca.

W rozgrywkach finałowych może wziąć udział tylko 16 państw, na skutek czego do wiosny roku 1954 muszą już zostać rozegrane spotkania eliminacyjne. Spotkania te rozegrane zostaną w przyspieszonym tempie w kilku grupach, liczących dwie do trzech drużyn.

Ostateczny termin zgłaszania państw do mistrzostw świata upływa z dniem 31 grudnia 1953 r.

W roku 1953 rozegrany zostanie w Belgii międzynarodowy turniej juniorów, przy czym jako granicę wieku dla juniorów ustalono 18 rok życia (dotąd 19 lat). Powierzono przedstawicielowi Angielskiego Związku Piłki Nożnej — Rossowi oraz Włochowi Barassi ustalenie definicji amatora. Mają oni przygotować materiał dla komisji, która zostanie specjalnie powołana do tego celu.

Na kongresie ustalono, iż najbliższy kongres FIFA odbędzie się w Paryżu za rok w listopadzie, a następny w Bernie w okresie mistrzostw świata. Nie wprowadzono żadnych zmian w statucie FIFA i komisja, która przed rokiem została powołana do opracowania pewnych poprawek statutowych została rozwiązana.

Szeroko omawiano program uroczystości związanych z jubileuszem 50-lecia istnienia Międzynarodowego Związku Piłki Nożnej, który przypada na rok 1954. W ramach imprez jubileuszowych dojdzie do licznych ciekawych spotkań międzynarodowych i międzypaństwowych z udziałem wszystkich państw należących do FIFA.

Ze sportu w ZSRR

Nowy rekord ZSRR w rzucie młotem ustanowił Kriwonosow, uzyskując wynik 59,18.

*

W Moskwie zakończono pierwszą rundę mistrzostw ZSRR w piłce wodnej. **W turnieju prowadzą moskiewskie drużyny WWS i Dynamo oraz leningradzki zespół Marynarki Wojennej, które mają po 8 punktów.**

KAŻDY SPORTOWIEC

powinien włączyć się do prac przedwyborczych popierając Program Wyborczy Frontu Narodowego

— mówi zasłużony mistrz sportu

WŁADYSŁAW BAJOREK

Jednym ze sportowców krakowskich, którzy ostatnio otrzymali tytuł „zasłużonego mistrza sportu" jest Władysław BAJOREK, wielokrotny reprezentant Polski w zapasach. — Okazuje się jednak, że zasłużony mistrz sportu jest człowiekiem niezwykle skromnym, pracowitym, spokojnym. Jedynie w czasie walki, na macie — gdy w sportowym współzawodnictwie dąży do zwycięstwa, skupia wszystkie swe siły dla pokonania przeciwnika. Po walce jest serdecznym kolegą; właściwie Bajorek już przestał brać czynny udział w spotkaniach. Obecnie jest instruktorem zapaśnictwa we Włókniarzu krakowskim. Może więc pracować w tej dziedzinie sportu, którą najbardziej umiłował i w której do wyników doszedł, mimo wielu trudności w okresie młodości — własną pracą. Dziś Bajorek widzi olbrzymie różnice w opiece nad sportem, jakiej dawniej nie było, a jaka jest obecnie.

Ciężkie było moje życie w okresie sanacyjnym — mówi Władysław Bajorek. — Pracowałem w firmie kamieniarskiej, przez którą byłem wykorzystywany. Zarabiałem 50 gr. na godzinę. Nie było mowy o zwolnieniu mnie na zawody, o ułatwieniu treningu. Zresztą, jako członek klubu robotniczego, borykałem się wraz z moimi kolegami, którzy byli entuzjastami sportu zapaśniczego z wieloma trudnościami. Kto chciał uprawiać ten piękny sport musiał za własne pieniądze kupić sobie sprzęt, a nawet płacić koszta przejazdu i wyżywienia, chcąc jechać na zawody. Ćwiczyliśmy pod trybunami na prowizorycznej macie.



WŁADYSŁAW BAJOREK
zasłużony mistrz sportu

Dziś dla nas skończyły się zmartwienia. **Rząd ludowy stworzył odpowiednie warunki i otoczył opieką młodzież pragnącą uprawiać sport.** Młodzi mają zapewnioną opiekę, odpowiedniego instruktora, korzystają bezpłatnie ze sprzętu sportowego, wyjeżdżając na zawody mają zapewniony przejazd, wyżywienie, zakwaterowanie. **Przed wojną na terenie krakowskim były 2 sekcje zapaśnicze, borykające się z wielkimi trudnościami. Dziś istnieje 8 sekcji, a ich zawodnicy mają jak najlepsze warunki prowadzenia treningów.**

Dziś mam pracę o jakiej marzyłem, posiadam dobre warunki mieszkaniowe, syn mój zdobył średnie wykształcenie, a obecnie studiuje w Akademii Medycznej. Nie do pomyślenia było to wszystko dla mnie dawniej.

Wiemy, że wszystko to zawdzięczamy naszej Partii, naszemu rządowi ludowemu, który troskę o robotnika stawia na pierwszy plan. Śledzimy jak rośnie i rozwija się nasza Ludowa Ojczyzna. **Wszystkim nam drogie są cele wytknięte przed społeczeństwem polskim w Programie Wyborczym Frontu Narodowego i dlatego powinniśmy dążyć do zmobilizowania całego narodu wokół realizacji tego programu.**

Osobiście biorę udział w pracach przygotowawczych do wyborów do Sejmu w Wojewódzkim Komitecie Frontu Narodowego. Każdy z nas sportowców powinien włączyć się do pracy przedwyborczej i czynem poprzeć Program Wyborczy Frontu Narodowego, **a jako przykładni synowie Polski Ludowej w dniu wyborów pójdziemy wszyscy głosować na kandydatów Frontu Narodowego.**

(osz)

Głos ma Ludowy Zespół Sportowy

O pomoc dla „wędrownego LZS-u"

Rada Okręgowa Zrzeszenia Sportowego LZS została ostatnio zaalarmowana rozpaczliwym listem młodzieży wsi Klikowa pow. Tarnów. Tamtejszy Ludowy Zespół Sportowy został pozbawiony świetlicy, a sekcji dramatycznej tegoż LZS-u Wydział Oświaty Pow. Rady Narodowej w Tarnowie odmówił zezwolenia na wystawienie sztuki teatralnej w szkole w Klikowej.

Po otrzymaniu listu jeden z inspektorów Rady Okręgowej LZS wyjechał do Klikowej, by zaznajomić się bezpośrednio z kłopotami sportowców Klikowej.

TAK BYŁO DO NIEDAWNA...

LZS Klikowa liczy około 100 członków. Zdobyto 42 odznaki SPO, a z kilku sekcji LZS-u do najlepiej pracujących zaliczyć należy sekcje piłkarską, siatkówki i dramatyczną. Zwłaszcza ta ostatnia może pochwalić się wieloma osiągnięciami, popularyzując wśród mieszkańców okolicznych wsi wartościowe sztuki teatralne. Ostatnio sekcja dramatyczna LZS-u wystawiła „Skąpca" Moliera, przy czym sztuka ta spotkała się z dużym zainteresowaniem ze strony mieszkańców Klikowej. Sztukę wystawiono we własnej świetlicy, odnowionej dzięki pomocy wszystkich członków LZS-u. Świetlica ta była ogniskiem, promieniującym na całą wieś. Tu odbywały się przedstawienia, zebrania, odczyty i pogadanki. Tak było do niedawna...

OBECNIE

Na młody LZS spadło kilka ciosów, z których najważniejszy to nakaz Powiatowej Rady Narodowej w Tarnowie Wydział Gospodarki Mieszkaniowej, poparty pismem Zarządu Powiatowego ZMP wypożyczenia natychmiastowego nowo odnowionej świetlicy na okres 2 miesięcy Wojewódzkiemu Przedsiębiorstwu Robót Wodnych i Kanalizacji celem ulokowania w niej 10 robotników. Drugim ciosem było pismo z Wydziału Oświaty PRN, w którym tenże wydział odmawia wystawienia sztuki Moliera na korytarzu szkoły w Klikowej, największej zresztą „sali" w Klikowej, gdzie dotychczas odbywały się zebrania gromadzkie.

Przypatrzmy się więc co się obecnie dzieje w świetlicy LZS-u; z braku lokalu nie odbyło się żadne zebranie przedwyborcze członków LZS, w świetlicy zamiast 10 robotników mieszka 20 osób, urządzających całonocne zabawy i pijatyki, które idą na konto młodzieży klikowskiej, bo przecież miejscem libacji jest świetlica LZS.

Dalej: członkowie sekcji piłkarskiej, lekkoatletycznej i siatkówki nie mogą pobrać sprzętu sportowego znajdującego się w magazynie obok świetlicy, która zamieszkiwana przez entuzjastów całonocnych zabaw niszczeje w szybkim tempie.

PYTANIE:

Jest faktem, że ani Prezydium PRN w Tarnowie, ani Zarząd Powiatowy ZMP nie dba o rozwój sportu wiejskiego na swoim terenie. Wobec tego kierujemy pytanie do władz WRN i ZW ZMP w Krakowie: „Co mają robić sportowcy LZS Klikowa by przestali być „wędrownym LZS-em" i mogli nadal w swej świetlicy rozwijać sportową i kulturalną działalność?"...

(ww)

Zdjęcia w dzisiejszym „Piłkarzu": CAF, Borek, „Ruch", „Fizkultura i Sport" oraz archiwum własne.

REDAGUJE KOLEGIUM
Wydawca Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza PRASA
Adres Redakcji Kraków Wielopole 1/IV p — tel 543 58
Adres Administracji — Delegatura RSW „Prasa" Kraków Wiślna 2 III p. tel 558 62 588 41 246 8[illegible]
Biuro Ogłoszeń i Reklam Kraków Rynek Główny 46 — I p. — tel 221 83
Krakowska Drukarnia Prasowa — Przedsiębiorstwo Państwowe Kraków Wielopole 1, tel 542 52
M—3—21947